

Sygn. akt: III AUa 461/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Chądzyńska

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

SSO del. Stanisław Pilarczyk

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r. w Łodzi

sprawy **R. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu

z dnia 1 lutego 2012 r., sygn. akt: V U 2305/11;

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 461/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w O. odmówił R. W. prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisu art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. Nr 153 z 2009 r., poz. 1227 ze zm.), powoływanej dalej jako „ ustawa o emeryturach i rentach z FUS ” oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 z 1983 r., poz. 43 ze zm.), powoływanego jako „ rozporządzenie ”, wobec braku spełnienia przesłanek do tego świadczenia. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wywiódł, że ubezpieczony nie udokumentował na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a jedynie okres takiej pracy wynoszący 7 lat, 6 miesięcy i 4 dni.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany oraz przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, podnosząc jednocześnie, że spełnił wszystkie konieczne przesłanki do nabycia dochodzonego przez siebie świadczenia emerytalnego, w tym udowodnił wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący się twierdził bowiem, iż pomimo braku odpowiedniego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, poczynając od dnia 1

listopada 1977 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę na stanowisku spawacza, która została wymieniona w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, wywodząc w dalszym ciągu, że R. W. nie spełnił koniecznych przesłanek do nabycia wcześniejszej emerytury na podstawie przepisu art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wbrew twierdzeniom odwołującego się, załączone do akt sprawy dokumenty (w tym świadectwa pracy oraz pisemne wyjaśnienia pracodawcy) potwierdzają jego zatrudnienie na stanowisku spawacza wyłącznie w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r., który to okres został zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 1 lutego 2012 r. oddalił odwołanie.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

a przede wszystkim dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS i załączonych aktach osobowych, Sąd ten ustalił, że R. W., urodzony (...), legitymujący się stażem pracy wynoszącym na dzień 1 stycznia 1999 r. łącznie 32 lata, 6 miesięcy, 21 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych, wystąpił w dniu 27 października 2011 r. z wnioskiem o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury. Wniosek ten został ostatecznie załatwiony odmownie zaskarżoną decyzją ZUS z dnia 9 listopada 2011 r., z przyczyn podanych szczegółowo w treści decyzji. R. W. z zawodu jest ślusarzem - spawaczem. Zawód ślusarza uzyskał z chwilą ukończenia (...) Szkoły Zawodowej w 1968 r. Do pracy w Zakładach (...) (wówczas noszących nazwę „(...)”) w O. przyjęty został na stanowisko ślusarza w dniu 2 maja 1974 r. Kurs spawania elektrycznego podstawowego odbył w okresie od 3 stycznia 1977 r. do 23 kwietnia 1977 r. Jego angaże płacowe z okresu po zdobyciu tych uprawnień wskazują na zajmowanie stanowiska „ ślusarz – spawacz ”. Również pisma Zakładowej Komisji Kwalifikacyjnej z kolejnych lat (tj. z dnia 20 kwietnia 1982 r., 19 lutego 1986 r., 17 marca 1988 r.), tak określają jego stanowisko pracy. Stanowisko „ spawacz ” po raz pierwszy jako samodzielne, pojawia się w angażu płacowym od dnia 1 czerwca 1989 r. Zgodnie z tymi danymi zakład pracy wydał świadectwo pracy w szczególnych warunkach na okres od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r., uznając, że tylko w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy R. W. wykonywał pracę spawacza. Co do wcześniejszego okresu, zakład jednoznacznie odmówił wydania takiego świadectwa, gdyż dokumentacja w aktach osobowych pracownika wskazuje na wykonywanie pracy ślusarza - spawacza. W oparciu o dowód w postaci powołanego świadectwa pracy z dnia 18 października 2011 r., ZUS uwzględnił R. W. pracę w szczególnych warunkach na przestrzeni okresu od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r. (z pominięciem przerw w zatrudnieniu w związku z korzystaniem z zasiłków chorobowych), co dało łącznie 7 lat, 6 miesięcy i 4 dni. W dniu 11 marca 1998 r. R. W. złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Do wniosku dołączył informację zakładu pracy o rodzaju pracy wykonywanej przed zachorowaniem, gdzie także podano, że pracę spawacza wykonywał on wyłącznie od 1 czerwca 1989 r. W wywiadzie zawodowym, złożonym na użytek renty na kolejny okres, skarżący sam podał przed badaniem w ZUS, że pracę spawacza wykonywał około 8 lat przed zachorowaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, by R. W. pracował w szczególnych warunkach, jako spawacz, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres co najmniej 15 lat, a więc przez okres pozwalający uznać, że nabył on prawo do wcześniejszej emerytury. Jego praca miała taki charakter dopiero od dnia 1 czerwca 1989 r., co ustalił zakład pracy i co jest spójne z treścią akt osobowych, jak i z danymi o zatrudnieniu w okresie poprzedzającym nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wykonywanie przez odwołującego się pracy spawalniczej w okresie poprzedzającym tę datę, tj. od czasu uzyskania uprawnień spawacza do 31 maja 1989 r., nie jest wystarczające dla przyjęcia, że pracował on w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem skarżący pracował wówczas na łączonym stanowisku pracy.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnił koniecznych warunków do nabycia emerytury, wobec czego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł R. W., zaskarżając go w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust.

I rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy na gruncie niniejszej sprawy powinno dojść do przyjęcia, że odwołujący się wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, legitymując się co najmniej 15 - letnim okresem pracy w tych warunkach;

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., polegającą na dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz błędnym ustaleniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia, przejawiającym się w nieuzasadnionym w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjęciu, że skarżący nie legitymuje się co najmniej 15 - letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, a nadto niezasadnym przyjęciu, że praca wnioskodawcy nie miała charakteru stałego i w pełnym wymiarze pracy.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym także o kosztach postępowania apelacyjnego, jako części kosztów procesu.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że nie jest trafne ustalenie Sądu, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach na stanowisku spawacza - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jedynie w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r. Choć 2 maja 1974 r. odwołujący zatrudniony został w Zakładach (...) S.A. w O., początkowo jako ślusarz - do 31 października 1977 r., to w dniu 1 listopada 1977 r., po ukończeniu kursu spawacza, otrzymał angaż na stanowisko ślusarz - spawacz. Od tego momentu odwołujący się wykonywał stale i w pełnym wymiarze tylko i wyłącznie prace przy spawaniu. Z tego tytułu otrzymywał dodatek pieniężny, napoje w postaci mleka oraz bony regeneracyjne. W ocenie skarżącego, treść jego zeznań oraz zeznań przesłuchanych świadków, wskazuje na fakt, że od dnia 1 listopada 1977 r. świadczył on pracę w szczególnych warunkach jako spawacz. Sąd I instancji, przyjmując odmienne ustalenie, nie starał się dociec, jakie czynności w spornym okresie skarżący rzeczywiście wykonywał w ramach pełnionego stanowiska. Sąd nie powinien oprzeć się na samej dokumentacji pracowniczej, wskazującej, że wnioskodawca wykonywał także prace ślusarza. W dokumentacji jest mowa o dwuzawodowości ślusarz - spawacz. Wówczas stosowano takie zapisy, aby pracownicy mogli otrzymywać wyższe wynagrodzenie, tzw. dodatek. To, że odwołujący się miał stanowisko dwuzawodowe, nie oznacza, że nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy spawacza. Sąd I instancji błędnie odrzucił zeznania ubezpieczonego oraz świadków, którzy zgodnie i logicznie zeznali, że w spornym okresie wykonywał on pracę tylko jako spawacz. Sąd na potwierdzenie tezy o niewiarygodności zeznań świadków, wskazał na ich niespójność i wzajemną sprzeczność, która nie zachodzi. Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji, nie znając specyfiki pracy oraz panujących w zakładzie pracy rozwiązań organizacyjnych i rozmieszczenia pracowników, doszedł do nieprawidłowych wniosków. Skarżący podkreślił nadto, że na spawalni pracowali sami spawacze pochodzący z różnych brygad. Poza nimi nikt ze względów bezpieczeństwa nie mógł tam przebywać. Spawalnia natomiast jest rodzajem wydzielonego miejsca na hali, w którym pracowali pracownicy (w tym również wnioskodawca), wchodzący w skład różnych brygad, w których mogli być również szlifierze, ślusarze i inni. Niezrozumiałym jest również kwestionowanie wiarygodności świadka w oparciu o fakt niedokładnego zapamiętania nazwy - skrótów wydziału, w którym pracował odwołujący, gdyż na przestrzeni kilku lat wielokrotnie dochodziło do zmian w tym zakresie. Sąd pierwszej instancji nie ustalił w żaden sposób, by odwołujący wykonywał inne, poza spawaniem, prace w spornym okresie. Ponadto, skarżący jako spawacz co roku chodził na badania okresowe, natomiast ślusarze co 3 lata, co jednoznacznie wskazuje na rodzaj wykonywanej przez niego pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w O. nie złożył odpowiedzi na apelację, nie ustosunkował się do podniesionych w niej zarzutów i zgłoszonych wniosków.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa, w niczym nie naruszając art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, który to przepis zasadnie powołano jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że przepisami, o których mowa powyżej, są przepisy zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), a przede wszystkim w jego § 3 i 4.

Poza sporem pozostawało, że wnioskodawca osiągnął wymagany wiek emerytalny wynoszący 60 lat (nastąpiło to w dniu 4 października 2011 r.), udowodnił ponad 25 - letni okres składkowy i nieskładkowy (w sumie posiada 32 lata, 6 miesięcy i 21 dni takich okresów), a nadto nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Jedyną kwestią sporną było natomiast to, czy odwołujący się wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony nie spełnił w istocie powyższej przesłanki, gdyż nie legitymuje się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny podziela całkowicie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, że w rozpatrywanej sprawie brak jest dostatecznych przesłanek do uznania wnioskodawcy za pracę w szczególnych warunkach spornego okresu zatrudnienia w Zakładach (...) – M. w O., tj. okresu od 1 listopada 1977 r. do 31 maja 1989 r. Zasadnie bowiem wywiódł Sąd pierwszej instancji, że nawet przy przyjęciu, że odwołujący się w spornym okresie wykonywał zgłaszane przez siebie prace, a mianowicie prace mieszczące się w wykazie A, Dziale XIV, poz. 12 (prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym), to z zebranych w sprawie dowodów nie wynika w dostateczny sposób, iż prace te były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Swoje ustalenia w spornej kwestii Sąd orzekający oparł przede wszystkim na wnikliwej analizie akt osobowych ubezpieczonego, z których wynika, że poczynając od dnia 2 maja 1974 r. do dnia 31 października 1977 r. był on zatrudniony jako ślusarz, zaś od dnia 1 listopada 1977 r. do dnia 31 maja 1989 r. jako ślusarz – spawacz. Okoliczność ta została potwierdzona w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych skarżącego, w tym przede wszystkim w piśmie (...) S.A. w W. z dnia 18 października 2011 r., będącym odpowiedzią na starania wnioskodawcy o potwierdzenie okresów pracy w szczególnych warunkach, a także w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z tej samej daty. Treść tego ostatniego potwierdza, że R. W. tylko w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym, wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. – prace na stanowisku spawacza. Również i w świadectwie pracy z dnia 6 marca 1998 r., wystawionym przez Zakłady (...) S.A. ” w O., wykazano, że R. W. wykonywał pracę w szczególnych warunkach w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 20 kwietnia 1998 r. Brak jest więc podstaw do uznania, że we wcześniejszych latach praca ta miała taki sam charakter. Zeznania samego R. W., jak i przesłuchanych w toku postępowania świadków S. M. i W. S., wbrew twierdzeniom skarżącego, nie stanowią miarodajnego dowodu, pozwalającego poczynić ustalenia zgodne z zaprezentowanymi przez niego twierdzeniami. Decydujące jest bowiem, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 k.p.c.) zobowiązują

strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Oznacza to, że w sprawie wnioskodawca winien wykazać, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych. Same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter wcześniejszej emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, Lex nr 1129735).

W rozpoznawanej sprawie niewątpliwie zostały przeprowadzone dowody zarówno z przesłuchania wnioskodawcy, zeznań wyżej wskazanych świadków, jak i szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokumentów. Wobec wzajemnie wykluczającej się treści tychże zeznań, Sąd Okręgowy ostatecznie oparł swe ustalenia na dokumentach zawartych w aktach osobowych, a zwłaszcza na znajdujących się w nich zaświadczeniach kwalifikacyjnych wydawanych przez komisję kwalifikacyjną w związku z odbywaniem przez skarżącego egzaminów praktycznych. Dyskwalifikacja wartości dowodowej zeznań świadków była wynikiem zachodzącej między nimi sprzeczności. Sprzeczność ta ujawniła się choćby w aspekcie tej części zeznań świadków, która odnosiła się do oznaczenia wydziału, w którym świadkowie wraz ze skarżącym byli zatrudnieni, ale i do rodzaju pracowników, którzy wykonywali tam pracę (S. M. zeznał, że na spawalni pracowali jedynie spawacze, zaś W. S. wskazał zarówno na spawaczy, jak i ślusarzy). Świadek S. M. zeznał nawet, że w wydziale, w którym pracował razem ze skarżącym, nie było łączonych stanowisk ślusarz – spawacz, co nie tylko pozostaje w sprzeczności z dokumentacją zawartą w aktach osobowych R. W., ale i treścią złożonych przez niego zeznań. W obliczu takich rozbieżności, zeznania obu świadków nie mogły być zaliczone w poczet wiarygodnego materiału dowodowego. Na ich tle również zeznania samego skarżącego jawiły się jako niezgodne z rzeczywistością. Z tego też względu Sąd Okręgowy prawidłowo oparł się na dowodach obiektywnych w postaci dokumentów, wykluczających możliwość przyjęcia, że skarżący wykonywał w spornym okresie jedynie prace spawacza.

Uznać zatem należy, że Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo zrekonstruował stan faktyczny, czyniąc to w oparciu o wiarygodne źródła dowodowe. Przeprowadził nadto szczegółowe postępowanie dowodowe, dążąc do ustalenia czynności, jakie w spornym okresie skarżący rzeczywiście wykonywał w ramach pełnionego stanowiska. Sąd Okręgowy, wydając przedmiotowy wyrok, wziął pod uwagę wszystkie zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując przy tym, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a dokonana przez niego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i została w pełni zaakceptowana przez Sąd Apelacyjny.

Argumenty podniesione w apelacji nie znajdują zatem potwierdzenia w zgromadzonych dowodach i nie są wystarczające do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Skoro zatem skarżący nie spełnił przesłanki wykonywania w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy spawacza, gdyż zatrudniony był na łączonym stanowisku ślusarza – spawacza, i nie wykazał zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu, ażeby wykonywane przez niego czynności dotyczyły jedynie prac spawalniczych, nie udowodnił 15 – letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. W konsekwencji nie nabył on prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd Okręgowy nie dopuścił się więc także obrazy prawa materialnego w postaci objętego zarzutem apelacji art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację skarżącego jedynie za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz trafnymi wnioskami orzecznymi, Sąd Apelacyjny oddalił przedstawioną apelację, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c.